№ 25. Dąbrowa Górnicza Wtorek 30 stycznia 1917 r. Rok III.

GAZETA POLSKA

Redakcya ul. SIENKIEWICZA 10. (daw. Targowa) otwarta od 10 rano do 7 wieczór.
Administracya ul. KRÓLA JANA SOBIESKIEGO № 9. otwarta od 8 rano do 8 wieczór.

CENA EGZEMPLARZA w DĄBROWIE 10 halerzy. Wszędzie indziej 12 halerzy. 10 fenigów.

FILIA w Będzinie, Nowy Rynek dom p. Thiela
w Sosnowcu ul. 3 Maja № 10.

INDYE DOMAGAJĄ SIĘ WOLNOŚCI.

Z wojny podmorskiej.

Wilson władcą myśli demokratycznej.

Ze względu na wybitną rolę, jaką prezydent Stanów Zjednoczonych niezawodnie odegra przy likwidacyi konfliktu światowego nie od rzeczy będzie zapoznać czytelników z tą ciekawą postacią.

Thomas Woodrow Wilson, doktor filozofii, doktór literatury, doktór praw, profesor historyi, polityki, ekonomii politycznej i prawoznawstwa — prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Rzadka kombinacya! Równie niezwykła jest kombinacya cech osobistych obecnego przywódcy największej z republik.

Thomas Woodrow Wilson jest z pochodzenia Szkotem i Irlandczykiem: matka jego Janette Woodrow była Szkotką, ojciec Józef Wilson, Irlandczykiem. W charakterze Wilsona połączyły się szkocka surowość i obowiązkowość z irlandzką żywością i lotnością umysłu. Ojciec Wilsona był pastorem. Obecny prezydent ukończył uniwersytet w roku 1879 i już wówczas wystąpił, jako publicysta polityczny, wydając broszurę p. t. „Congressional Governement" (Rząd kongresowy), która dotychczas ma 24 wydań. Już w tej książce Wilson wyłożył swój pogląd na ustrój Stanów Zjednoczonych. Pisał wówczas: „Władza wykonawcza w Stanach Zjednoczonych nie jest przed nikim odpowiedzialna, władza prawodawcza jest bez zasad, a wola narodu bez siły. Pochodzi to nie z praw zasadniczych, a z praktyki politycznej. Pracą prawodawczą kierują komitety partyjne, oderwane od kraju i narodu. Naród czuje głęboką nieufność do swego parlamentu i doszło do tego, że witamy zamknięcie kongresu, jako chwilowe wyzwolenie od niebezpieczeństwa. Trzeba, aby kongres stanowił prawa przy drzwiach otwartych wobec całego narodu."

Od czasu tej książki rosła popularność Wilsona. Wykładał w szeregu uniwersytetów, był zapraszany na odczyty, został wreszcie rektorem najbardziej arystokratycznego kolegium w Princetowne, lecz gdy koledzy jego przyjęli 3 milionowy dar miliardera z warunkiem nie przeprowadzenia reform w duchu Wilsona, obecny prezydent podał się do dymisyi. Głosowanie powszechne w stanie New-Jersey powołało go na gubernatora. Objął ten urząd z ramienia partyi demokratycznej, lecz zastrzegł się, że żadnych zobowiązań wobec partyi nie bierze na siebie. Istotnie Wilson prowadził swoją własną politykę.

Jako prezydent Woodrow Wilson zabrał się do działalności reformatorskiej. W ciągu paru miesięcy, bo już 3 października przeprowadził nową taryfę celną, odpowiadającą interesom szerszych warstw społeczeństwa; następnie przeprowadził reformę systemu monetarnego i wreszcie przystąpił do walki z trustami. Działalność reformatorską jego przerwała katastrofa europejska: sprawy wewnętrzne zeszły na plan ostatni, na pierwsze miejsce wysunęła się polityka zewnętrzna. Dnia 18 sierpnia 1914 r. Wilson wydał orędzie do narodu amerykańskiego o neutralności, wskazując w niem, iż Stany Zjednoczone „muszą być gotowe do odegrania roli bezpartyjnego pośrednika, dającego rady pokoju i zgody nie jako kraj zainteresowany, ale jako przyjaciel". Jeszcze wcześniej, bo 5 sierpnia 1914 r. w nocie do państw wojujących Wilson pisał: „Jako głowa urzędowa jednego z mocarstw, które podpisały konwencyę haską, jestem obowiązany i upełnomocniony na mocy punktu III tej konwencyi powiedzieć wam w duchu najpoważniejszej przyjaźni, że będę rad widział wszelką możność działania na rzecz pokoju europejskiego czy teraz, czy kiedykolwiek, o ile to będzie stosowne, aby służyć i wam i wszystkim interesowanym w duchu, który będzie mi zawsze źródłem szczęścia i uznania".

Pomiędzy tą pierwszą notą, a ostatnią w memoryale ze stycznia 1916 r. do państw amerykańskich proponował on oparcie stosunków międzypaństwowych w Ameryce na podstawach następujących: 1. Stany Zjednoczone i wszystkie inne państwa półkuli amerykańskiej nawzajem gwarantują sobie nietykalność terytoryum. 2. Wszystkie państwa obowiązują się do przedstawiania ewentualnych zatargów sądowi rozjemczemu, rokowaniom dyplomatycznym lub komisyom śledczym.

Dnia 27 maja 1916 roku, poszedł Wilson dalej i urzędowo niejako zaproponował już i Europie stworzenie „Ligi narodów", formułując jej zasady: 1. Każdy naród ma prawo obrać sobie udzielność, pod którą chce żyć. 2. Małe narody mają takie samo prawo do poszanowania ich udzielności i nietykalności terytoryalnej, jak wielkie i silne. 3. Wszystkie narody mają prawo być wolnemi od wszelkiego pogwałcenia, wywołanego przez napad lub nieposzanowanie ich praw narodowych lub państwowych. Z charakterystyki tej zdaje się z nieprzepartą koniecznością wynikać jedno: Wilson będzie władcą myśli demokracyi amerykańskiej, a z czasem może i demokracyi europejskiej.

Jan Kucharzewski w Warszawie.

Powrót do kraju po dłuższej nieobecności p. Jana Kucharzewskiego, znanego historyka, działacza i pisarza politycznego, wywołał z natury rzeczy wielkie zainteresowanie. P. Kucharzewski od początku wojny bawił w Szwajcaryi, gdzie rozwinął szeroką działalność na rzecz niepodległości Polski, nie wiążąc się ściśle z żadnym obozem partyjnym i zachowując całkowitą swobodę działalności i sądu.

To też przyjazd jego do Warszawy w parę dni po ukonstytuowaniu się Rady Stanu, jego pierwszego rządu polskiego, zwrócił powszechną uwagę i usunął cały szereg refleksyi, co do dalszej działalności tak ważnej placówki politycznej polskiej, jaką na wolnej neutralnej ziemi helweckiej potrafił wytworzyć p. Kucharzewski.

— Przyjechałem do Warszawy — oświadczył p. Kucharzewski jednemu z dziennikarzy — zarówno dla spraw prywatno-rodzinnych, jak i w zrozumiałym celu nawiązania po 2 i pół rocznej nieobecności kontaktu z krajem. Tymczasem przyjechałem na kilkanaście dni; za dwa tygodnie wyjadę z powrotem do Szwajcaryi, gdzie prowadzę seryę wydawnictw

p. t. „La Pologne et la Guerre" oraz czasopismo „L'Aigle Blanc".

— Dalsze moje zamiary nie są jeszcze ustalone; zależą one od rozejrzenia się mojego w sprawach publicznych kraju, a również od porozumienia z szeregiem osób w Warszawie. Możliwe jest, że powrócę do Szwajcaryi już tylko na czas krótki, aby zlikwidować moje tam sprawy, poczem przyjadę do Warszawy. Nie jest atoli wykluczony i pobyt mój za granicą jeszcze przez czas dłuższy.

WOJNA.

Zatopienie 3 parowców na morzu Śródziemnem. 2000 angielskich trupów.—Dalsze walki pod Rygą.

Biuletyn austryacki.

WIEDEN 28 stycznia,

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk gen. Mackensena. Nic ważniejszego.

Front wojsk arcyks. Józefa. Na zachód od Valeputna silniejszy w pewnym punkcie nieprzyjaciel wdarł się do najbardziej naprzód wysuniętych rowów. Nasza linia bojowa została przesunięta na najbliższe wzgórze.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego. U wojsk austro-węgierskich nic ważniejszego.

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Nic nowego.

v. Höfer.

Biuletyn niemiecki.

Wieczorny.

BERLIN 27 stycznia, Urzędowo donoszą:

Między Ancrą i Sommą i na obu brzegach chwilami ożywiona działalność bojowa artyleryi.

Dzienny.

BERLIN, 28 stycznia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Po silnym ogniu udało się oddziałom angielskim wedrzeć się do nieznacznej części naszych linii przednich na południowy-zachód od Letrauloy na północ od Sommy. U pozostałych wojsk za wyjątkiem chwilowo wzmocnionego ognia i pojedynczych walk na przedpolach panował spokój.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Nad rzeką Aa toczyła się silna walka artyleryi. Ataki rosyjskie, prowadzone po obu brzegach rzeki rozbiły się wśród ciężkich strat nieprzyjacielskich.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM. Przy walkach oddziałów wywiadowczych w dolinie Strumy osiągnęli Bułgarzy korzyści.

Von Ludendorff.

Biuletyn bułgarski.

SOFIA 28 stycznia. Sztab jeneralny donosi pod 27 bm.:

Na froncie macedońskim słaba działalność artyleryi i walki patroli.

Na froncie rumuńskim. Dwa monitory nieprzyjacielskie ze strony kanału Sulni bombardowały wsie Małkocz i Prysławę.

Biuletyn turecki.

KONSTANTYNOPOL 28 stycznia. (T. B. K.) Kwatera główna donosi pod 26 b. m.

Dnia 25 stycznia nie zdarzyło się na żadnym froncie nic doniosłego.

KONSTANTYNOPOL 28 stycznia. (T. B. K.) Kwatera główna donosi pod 27 b.m.

Na południe od Tygrysu po silnym przygotowaniu artyleryi zaatakował nieprzyjaciel w dniu 25 stycznia znacznemi siłami nasze stanowiska. Przy ciężkich stratach powiodło się nieprzyjacielowi pozyskać nieco na terenie. **2000 trupów angielskich** leży przed małym odcinkiem naszego frontu.

W dniu 26 stycznia zaatakował nieprzyjaciel ponownie, został jednak w zupełności odrzucony.

Ofiary jednej łodzi.

BERLIN 28 stycznia. (T.B.K.) Urzędowo donoszą:

Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła 9 b. m. we wschodniej części morza Śródziemnego naładowany nieprzyjacielski parowiec o około 5000 ton pojemności, a 15 bm. w drodze między Maltą a Port Said uzbrojony angielski parowiec cysternowy „Parfeld" (3,838 brutto ton rejestr.) wiozący ładunek węgla i oliwy. Kapitan ostatniego parowca wzięty do niewoli.

Tasama łódź podwodna zatopiła 25 bm. w odległości około 250 mil morskich od Malty, płynący na wschód uzbrojony nieprzyjacielski transportowiec, eskortowany przez francuską łódź torpedową. Parowiec w zupełności załadowany wojskiem po 10 minutach zatonął.

Co mówią Rosyanie?

PETERSBURG, 24 stycznia. Sztab rosyjski donosi:

Na froncie zachodnim. Po znacznem przygotowaniu artyleryi zaatakowali Niemcy większemi siłami oddziały nasze, zajmujące pozycye między bagnami Tirul na zachód od Rygi a rzeką Aa, jako też na wschód od wsi Kaluczeń. Po powtórnych atakach powiodło się nieprzyjacielowi cofnąć nasze oddziały na dwie — trzy wiorsty w kierunku północnym. Zażarte walki trwają tam w dalszym ciągu.

Usiłowania nieprzyjaciela zaatakowania naszych stanowisk na wschód od Tennefeld na południowy-zachód od Iłłukszty udaremnione zostały ogniem naszym. W okolicy Jezupola rozprószyła nasza artylerya celnym ogniem oddział nieprzyjacielski o sile dwóch batalionów, który maszerował w kierunku północno-zachodnim.

Na froncie rumuńskim. Aż do Dunaju wymiana strzałów i patrole naszych wywiadowców. Nad Dunajem naprzeciw Tulcei wyzyskał batalion bułgarski panującą mgłę i przekroczył nad ranem ramię Jerzego.

Oddziały nasze w niespodziewanym ataku nocnym, wykonanym bez jednego wystrzału, zniosły ten oddział bułgarski, biorąc do niewoli 5 oficerów, 332 żołnierzy oraz zdobywając 4 karabiny maszynowe. Nasze straty wynoszą: 1 oficera, 41 rannych żołnierzy 1 zabitego żołnierza.

Konferencya śródziemnomorska.

LONDYN 28 stycznia. (w. wł.) Komunikat urzędowy o odbytej w Londynie anglo-franko-włoskiej konferencyi morskiej opiewa: Omawiano i rozstrzygnięto sprawę polityki morskiej, która ma być stosowana na morzu Śródziemnem.—Wynik jest zupełnie zadawalniający.

Osiągnięto doniosłe rezultaty nietylko co do operacyi na morzu, ale też co do użytkowania okrętów, strzeżenia handlowych dróg morskich i pokrewnych zagadnień.

Kanada przeciw interwencyi neutralnych.

LONDYN 28 stycznia. (kor. wł.) „Morning Post" dowiaduje się z Ottawy, że do Senatu kanadyjskiego wniesiona została rezolucya, według której państwa neutralne winny być wykluczone z udziału w pertraktacyach pokojowych.

Rząd kanadyjski postanowił natychmiast cofnąć urlopy dla pewnych klas górników, gdyż armii trzeba pilnie żołnierzy, a zmiejszenie produkcyi węgla i oszczędność w używaniu węgla w

Angli pozwala na ograniczenie pracy w kopalniach.

Następnie cofnięto także urlopy 30.000 rolników.

Sprawy polskie.

Wojsko.

Korespondencye wojska polskiego. W nr. 61 „Dziennika Rozporządzeń" umieszczono następujące rozporządzenie, dotyczące komunikacyi pocztowej, telegraficznej i telefonicznej wojska polskiego w granicach Jenerał-Gubernatorstwa warszawskiego:

„Znajdujące się w granicach Jenerał Gubernatorstwa Warszawskiego oddziały i władze wojskowe wojska polskiego będą dopuszczane w sprawach służbowych do komunikacyi pocztą polową, telegraficznej i telefonicznej w granicach Jenerał Gubernatorstwa Warszawskiego w tym samym zakresie i na tych samych warunkach, co oddziały i władze i wojska niemieckiego.

Osoby, należące do wojska polskiego, będą dopuszczane do prywatnej komunikacyi telegraficznej i telefonicznej, jakoteż do komunikacyi pocztą polową z osobami, należącemi do wojska niemieckiego i urzędnikami niemieckimi w granicach Jenerał - Gubernatorstwa Warszawskiego w tym samym zakresie i na tych samych warunkach, co osoby należące do wojska niemieckiego i urzędnicy niemieccy. Do komunikacyi pocztą polową z ludnością odnosi się rozporządzenie z dn. 9 go grudnia.

W komunikacyi pocztowej, telegraficznej i telefonicznej wojska polskiego i osób, należących do jego składu, dozwolony jest oprócz języka niemieckiego także i polski. Telegramy prywatne, wysyłane przez żołnierzy wojska polskiego, muszą być zaopatrzone w poświadczenie przełożonego oficera.

Szpital rezerwowy Leg. Polskich dla chorych żołnierzy polskich przeniesiony zostaje z Kozienic do Dęblina, gdzie stworzony ma być wielki polski szpital wojskowy.

TELEGRAMY.

Wilson i jego akcya pokojowa.

PARYŻ 28 stycznia (TBK.) „Petit Parisien" donosi z Waszyngtonu, że Wilson jest przekonany, iż niemiecki rząd i naród szczerze życzą sobie pokoju. Wilson wierzy iż popierając pokój pracuje dla teraźniejszych i przyszłych interesów Stanów Zjednoczonych oraz całej ludzkości. Jest przekonany, że stoi na nim zwarta opinia publiczna całej Ameryki.

Indye domagają się wolności.

KOPENHAGA 28 stycznia (TBK).

Komitet wykonawczy Indyjskiego Stronnictwa Narodowego wysłał do Wilsona telegram, w którym imieniem 315 milionów głów liczących ujarzmionych narodów Indyi, wita z wdzięcznością wypowiedziane w orędziu prezydenta zasady pełnej wolności wszystkich narodów. Telegram wspomniany protestuje przeciw bezwzględnemu wyzyskiwaniu Indyi przez Anglię, domaga się wyzwolenia ich z angielskiego jarzma i wyraża nadzieję, że prezydent podniesie obecnie swój potężny głos dla obrony cierpiących milionów w Indyach

W końcu oświadcza komitet, że bez wolnych, niepodległych Indyi niemoże być trwałego pokoju światowego.

O pośrednictwie pokojowem króla Alfonsa.

BERNO 28 stycznia (TBK).

Pisma miejscowe donoszą z Madrytu: Prezes ministrów Romanones oświadczył na bankiecie u burmistrza, że Hiszpania zachowa ścisłą neutralność, że król Alfons wystąpi jako pośrednik pokojowy w każdym razie dopiero w odpowiedniej chwili.

Sazonow ambasadorem w Londynie.

PETERSBURG 28 stycznia (TBK). Urzędowo donoszą o mianowaniu Sazonowa ambasadorem rosyjskim w Londynie.

Giolitti u króla Emanuela.

RZYM 28 stycznia (TBK).

Giolitti przyjęty był przez króla. Król powrócił wczoraj do kwatery głównej. Giolitti odbył godzinną konferencyę z posłem profesorem Ferrim.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Poniedziałek: Franciszka Salez. B. W. D. K.
Wtorek Martyny P. M., Sawiny P.
Środa Piotra Nolasko W., Marceli.
Wschód słońca 7:50, zachód 4:35.

Dąbrowa, 28 stycznia.

Śnieżna niedziela. Nie taka smutna była i nie taka szara jak zwykle i nie w czarnej żałobie pyłów węglowych i kałuż smętnych; a w puchu białym, zadumy pełna i ciszy przyszła. Posypały się od nocy płatki białe, ścieląc ziemię w dywan miękkości niesłychanej, w dywan biały i jasny, który ludzie rankiem pracowicie zgarnęli, bo... wygoda ludzka nie znosi darów natury... Ale śnieg mimo to padał i padał, sypały się płatki białe, kręcąc się w wirze szybkim, tnąc twarzyczki rumiane i wciskając się bezceremonialne za srogo i statecznie „postawione" kołnierze paltotów. Dopiero pod wieczór przyjęła go z radością na ślizgawce młodzież — a za miastem poddawały się pieszczotom jego pola, w śniegowej swej powłoce dziwnie piękne i radosne. Niedziela ta była pod znakiem śniegu; niedziela biała...

Kapitan Sław. W bojach nad Styrem, 4 lipca 1916, śmiertelnie ranny padł na polu walki pod Kostiuchnówką kapitan Sław-Zwierzyński. Stało się to w odwrocie; ciężko rannego zabrać nie było można. Pozostał więc na bojowisku, i według wszelkich ludzkich przypuszczeń wskutek ran umrzeć musiał.

Tymczasem dziś, po pół roku, nadchodzi z tamtejszej strony frontu, w liście pisanym przez legionistę w niewoli, wieść wedle której — mieć można nadzieję, że kapitan Sław żyje. Rannego znaleźli podobno na pobojowisku sanitaryusze rosyjscy i umieścili w lazarecie polowym. Teraz w głębi Rosyi kapitan Sław, jeden z najdzielniejszych oficerów legionowych, powraca do zdrowia — co oby wszystko się sprawdziło!

Na „Wieczór Rozmaitości", który odbędzie się w czwartek 1 lutego w sali Resursy przy udziale znanych sił artystycznych, można już nabywać bilety w oddziale cywilnym Komendy obwodowej oraz w kancelaryi 13. batalionu strzelców (szkoła górnicza). Przed samym zaś wieczorkiem, o ile biletów jeszcze starczy, przy kasie.

Czytelnia pism. W tym miesiącu została otwarta czytelnia pism codziennych i peryodycznych przy wypożyczalni p. Kozłowskiej. Gromadzi ona pisma różnych odcieni politycznych, prócz miejscowych galicyjskie: N. Reformę, Naprzód, Głos Narodu, Kuryer codzienny, z Królestwa: Dziennik lubelski, Gazetę świąteczną a z tygodników i miesięczników Tygodnik ilustrowany, Piasta i Nowości ilustrowane. Trzy razy w tygodniu czytelnia otwarta jest wieczorem od 6 — 8, w poniedziałki, środy i soboty, trzy razy po południu od 1 — 3 we wtorki, czwartki i soboty, a w niedziele otwartą będzie od 3 — 5.

Z Warszawy.

Na uroczystości budapeszteńskie. Wobec niemożności wysłania delegata na wielkie zgromadzenie młodzieży uniwersyteckiej z powodu proklamacyi Wolnej Polski, w dniu 28 bm., Magistrat postanowił wysłać specyalny telegram, Wyjechała na niedzielne uroczystości do Budapesztu delegacya polskiej młodzieży akademickiej. Z ramienia uniwersytetu wyjechali pp. An. Miller (przewodniczący „Bratniej Pom. stud. Un."), Drzewiecki i Pietrasiewicz, oraz Lechowski i Eysmond. Ze strony Politechniki zaś pp. Aleksander Zawadzki, Stefan Higiersberger, Wilhelm Henneberg i p. Piasecki.

Ruble i marki. „Dziennik zarz. miasta Warszawy" ogłasza: Ze względu na coraz większą trudność otrzymywania rubli poleca się wszystkim wydziałom, aby wszelkie umowy i zamówienia

były odtąd zawierane w walucie markowej z zastrzeżeniem, że magistratowi przysługuje prawo wypłaty w rublach po kursie 216 marek za 100 rubli.

Z Kielc.

Społeczeństwo wobec Rady Stanu. (kor. w.) Odbył się u nas w niedzielę ubiegłą tłumny wiec polityczny, na którym powzięto następujące uchwały:

I. Obywatele m. Kielc, zgromadzeni na uroczystem Publicznem Posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1917 r., witając Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego, jako pierwszy od lat 85 jawny **Rząd Narodowy**, wyrażają świadomą gotowość solidarnego i karnego posłuchu względem wszelkich zarządzeń i rozkazów Rady, zmierzających do wszechstronnego ugruntowania na ziemiach Polskich —Państwowości Polskiej.

Przeświadczeni, że dla osiągnięcia wielkich celów historycznych, niezbędny jest zbiorowy wysiłek całego Narodu, zgromadzeni obywatele m. Kielc wyrażają niezachwianą ufność, że **wszystkie warstwy Narodu podporządkują** się Tymczasowej Radzie Stanu, jako pierwszej prawowitej **władzy Państwowej Polskiej** i zjednoczą się z Nią w dążeniu do wytworzenia **silnej i karnej** armii, zostającej dod rozkazami Rządu Narodowego i zaopatrywanej kosztem Skarbu Polskiego.

II. Zgromadzeni w dniu 21 stycznia 1917 r. na uroczystem Posiedzeniu obywatele m. Kielc uważają, że wszystkie organy Samorządu i instytucye Społeczne w kraju powinny uznać w Radzie Stanu **prawowitą władze polską** i nie wątpią, że Rada miejska w myśl wczorajszej uchwały postąpi, i zgłaszając akces swój do Rady Stanu, odda się na jej usługi w swym zakresie działania.

Głos Sosnowiecki.

Sosnowiec, 29 stycznia.

FILIA „Gazety Polskiej" w Sosnowcu przy ul. 3 Maja № 10.

(s) **Ze Stowarzyrzenia właścicieli nieruchomości.** Jednem z najpoważniejszych zadań, podjętych ostatnio przez Stowarzyszenie, była kwestya zredukowania przez władze okupacyjne zaległości podatku skarbowego za lata 1913, 1914 i 1915. Sprawa ta, po wszechstronnem omówieniu na ogólnem zebraniu, odbytem w b. m. znajduje się na dobrej drodze i w krótkim czasie uwieńczoną zostanie pomyślnym wynikiem. Będzie to prawdziwą obywatelską pomocą dla bardzo wielu.

W sprawie starań o dostarczenia do śródmieścia wody do picia „T-wo Renard" wyraziło swą zgodę na zaprowadzenie linii wodociągowej przy ulicach: 3-go Maja, Warszawskiej, Modrzejowskiej, Starososnowieckiej, Policyjnej, Dęblińskiej i Małachowskiego.

Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Piotrkowie zawiadomiło Stowarzyszenie właścicieli Nieruchomości, iż postanowiło wstrzymać pobieranie procentów od zaległych rat, w nadziei jednak, że ta ulga dodatnio wpłynie na płatność rat samych.

W sprawie rekwirowania klamek, Stowarzyszenie Nieruchomości zwróciło się do władz okupacyjnych, prosząc o prologatę.

(s) **Wiec przedwyborczy.** We czwartek dnia 25 stycznia odbył się wiec przedwyborczy Koła wyborców do kuryi III-ej. Przewodniczył p. Żórawski. W zebraniu uczestniczyło około 250 osób. W referatach omawiano sprawy przyszłej gospodarki miejskiej pod względem polityczno gospodarczym. W stosunku do Rad miejskich i do tymczasowej Rady Stanu, zebranie doszło do wspólnego zasadniczego porozumienia na punkcie państwowej niepodległości.

(s) **Podwyższenie pensyi policyi miejskiej.** Ze względu na drożyznę artykułów spożywczych podwyższone zostały pensye funkcyonaryuszom policyi miejskiej o 25 fenigów dziennie.

Echa Będzińskie.

Będzin, 29 stycznia.

FILIA będzińska „Gazety Polskiej" znajduje się na Nowym Rynku w domu p. Thiela.

(b) **Rejestracya strat.** W celu przeprowadzenia rejestracyi strat wojennych w Będzinie, zorganizowano Komisyę szacunkową miejską w osobach: pp. Hermana Noblina, Henryka Trennera i Mozesa Szejna. Kandydaci przedstawieni zostali władzy powiatowej do zatwierdzenia. Wydział rejestracyi w Warszawie ma wydelegować dla Komisyi w Będzinie, Czeladzi i Siewierzu sekretarza, a który jednocześnie będzie pełnił funkcye instruktora.

(b) **Rewizye sanitarne.** Funkcyonaryuszom policyjnym polecono przeprowadzać rewizye sanitarne mieszkań ludności uboższej i suteryn. Mieszkania brudne podlegają dyzenfekcyi.

Warunki prenumeraty: „GAZETA POLSKA" kosztuje w Dąbrowie z odnoszeniem do domu miesięcznie 3 kor.; kwartalnie 9 kor. Wszędzie indziej z przesyłką pocztową miesięcznie 3 kor., kwartalnie 9 kor. Zmiana adresu pocztowego 30 hal.

Ceny ogłoszeń: **Nadesłane** za wiersz drobnego pisma przed tekstem 90 hal. **Reklamy** bezpośrednio po tekście a przed ogłoszeniami 60 hal. **Zwyczajne** po 36 hal. **Nekrologi** za wiersz po 60 hal. Za wiersz tekstowy 2 kor. **Drobne** po 6 hal. od wyrazu.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.